

ROZWÓJ ŻEGLARSTWA W POLSCE WYMAGA KOMPROMISU

Co prawda do otwarcia sezonu żeglarskiego 2010 pozostało jeszcze pięć miesięcy, ale nie ustała działalność klubów, stowarzyszeń i okręgów Polskiego Związku Żeglarskiego. Układane są kalendarze imprez żeglarskich, w tym regatowych. Trwają też starania o rozbudowę przystani, których brak dotkliwie odczuwają armatorzy jachtów i łodzi żaglowych. Tymczasem, bez nowoczesnej infrastruktury nie da się rozwijać sportu, rekreacji i turystyki żeglarskiej. Pod koniec listopada w Warszawie odbyło się posiedzenie Parlamentarnego Zespołu do spraw Dróg Wodnych i Turystyki Wodnej Senatu RP, poświęcone temu problemowi.

Tematem posiedzenia była rozbudowa, przystani jachtowych w Trójmieście. Prowadził je senator Piotr Głowski, przewodniczący senackiego zespołu. W obradach uczestniczyli m. in. Anna Wypych -Namiotko, wiceminister infrastruktury, senator Janusz Rachoń, z okręgu wyborczego Gdańsk - Sopot oraz przedstawiciele Gdańskiej Federacji Żeglarskiej, Urzędu Marszałkowskiego Województwa Pomorskiego oraz urzędów miejskiego w Gdańsku i w Gdyni.

Eugeniusz Ziółkowski z Gdańskiej Federacji Żeglarskiej, przekazał, że w trakcie posiedzenia dużo czasu zajęło omawianie kwestii największej bariery, przeszkadzającej, a nawet uniemożliwiającej lokalizację marin jachtowych w rejonie Trójmiasta oraz Zatoki Gdańskiej. Stanowią ją unijne obszary ochrony przyrody Natura 2000. W zasadzie budowa każdej przystani wymaga uzgodnienia środowiskowego. Wskazywano konkretnie a teren Gdańska Górek Zachodnich, położonych nad lewym brzegiem Wisły Śmiałej, na którym władze miasta chcą ustanowić użytek ekologiczny, wykluczający rozbudowę przystani. Problem ten należy rozwiązywać kompromisowo, uwzględniając zarówno potrzeby żeglarstwa, jak i konieczną ochronę środowiska naturalnego.

W czasie posiedzenia omówiono również zagadnienia związane z finansowaniem inwestycji służących rozwojowi żeglarstwa. Nie wszystkie miasta i gminy stać na budowanie kosztownych przystani. Ustalono, iż konieczne jest przygotowanie ich planu na lata 2014 - 2020, który obejmowałyby zarazem rejony dużych portów, jak Gdańsk i Gdynia oraz małych, a także przystani, leżących wzdłuż morskiego wybrzeża. Ewentualnym liderem, który miałby zająć się realizacją zaplanowanych inwestycji żeglarskich, byłby Związek Miast i Gmin Morskich.

W trakcie posiedzenia, przedstawiciele szwedzkiej firmy Promarina AB, będącej operatorem marin w regionie bałtyckim, zaprezentowali projekty marin z zapleczem o wysokim standardzie, które można by zbudować w Polsce i miejsca ich lokalizacji - Świnoujście i Gdynię. Wskazali też oni na najważniejsze trudności, jakie występują w czasie procesów inwestycyjnych, gdy inwestorem jest firma zagraniczna. Chodzi m. in. o udogodnienie terenów portowych, bo nie zawsze uregulowane są sprawy własności gruntów.

Do najważniejszych inwestycji żeglarskich, które w ostatnich latach zrealizowano w rejonie Trójmiasta i nad Zatoką Gdańską są sieć marin „Pierścień Zatoki Gdańskiej”, obejmująca miejską Marinę Gdynia oraz mariny i przystanie sezonowe nad zatoką oraz budowa i modernizacja miejskiej Mariny Gdańsk. Sztandarową inwestycją było zbudowanie Narodowego Centrum Żeglarstwa Akademii Wychowania Fizycznego i Sportu w Gdańsku Górkach Zachodnich. Niedawno do jego nazwy dodano: „i Sportów Wodnych”, ale wstrzymano zaawansowane starania o rozbudowanie przystani, która jest zbyt mała. Nową przystań od 1999 roku posiada Yacht Klub Północny w Gdańsku, a gruntownie zmodernizowano port jachtowy Centralnego Ośrodka Sportu Akademickiego - Akademickiego Związku Sportowego w Gdańsku Górkach Zachodnich

Jacek SIEŃSAKI (DB Polska)